

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 lutego 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Dariusz Rystał
Sędziowie:	SA Marta Sawicka SA Mirosława Gołuńska (spr.)
Protokolant:	sekr.sądowy Magdalena Goltsche

po rozpoznaniu w dniu 14 lutego 2013 r. na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa T. H.

przeciwko J. M. (1), J. M. (2) i Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w S.

o zapłatę i ustalenie

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 18 września 2012 r., sygn. akt I C 458/11

I. postanawia z urzędu sprostować oczywistą omyłkę pisarską w rubrum zaskarżonego wyroku w ten sposób, że w miejsce słowa (...) wpisuje (...),

II. oddala apelację,

III. zasądza od powódki na rzecz pozwanej Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w S. kwotę 5400 (pięć tysięcy czterysta) złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym,

IV. zasądza od powódki na rzecz pozwanych J. M. (1) i J. M. (2) solidarnie kwotę 5400 (pięć tysięcy czterysta) złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym,

V. przyznaje od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Szczecinie na rzecz radcy prawnego Ł. G. kwotę 5400 (pięć tysięcy czterysta) złotych powiększoną o należny podatek VAT tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

M. Sawicka D. Rystał M. Gołuńska

UZASADNIENIE

W pozwie złożonym w dniu 3 lutego 2011 r., po ostatecznym sprecyzowaniu żądania pismem procesowym z dnia 28 marca 2012 r., powódka T. H. domagała się zasądzenia solidarnie od pozwanych : Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w S. oraz J. M. (1) i J. M. (2) kwoty 400.000 zł tytułem odszkodowania, a stanowiącego równowartość lokalu mieszkalnego przy ul. (...) w S. oraz wkładu mieszkaniowego przysługującego A. W. (1) związanego z tym lokalem , z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia wytoczenia powództwa.

W razie nieuwzględnienia powyższego żądania powódka wniosła o :

- ustalenie nieważności czynności prawnej udzielenia pełnomocnictwa P. J. przez A. W., a dokonanej w dniu 25 stycznia 2007 r. w formie aktu notarialnego o rep. A nr(...) z dnia 25 stycznia 2007 r. sporządzonego przed notariuszem C. P., z powodu wady oświadczenia woli A. W. (1), określonej w art. 82 k.c.,

- ustalenie nieważności umowy sprzedaży zawartej w dniu 7 marca 2007 r. pomiędzy A. W. (reprezentowaną przez pełnomocnika P. J.) ,a J. M. (2) (reprezentowanym przez pełnomocnika O. M. (1)) w formie aktu notarialnego o rep. A nr (...) z dnia 7 marca 2007 r. sporządzonego przed notariuszem C. P.,

- ustalenie nieważności umowy sprzedaży zawartej w dniu 7 marca 2007 r. pomiędzy A. W. (reprezentowaną przez pełnomocnika P. J.), a M. K. (reprezentowaną przez pełnomocnika O. M. (2)) w formie aktu notarialnego o rep. A nr (...) z dnia 7 marca 2007 r. sporządzonego przed notariuszem C. P.,

- ustalenie nieważności uchwały Zarządu SM (...) w S. z dnia 22 marca 2007 r. nr (...) o przyjęciu wypowiedzenia członkostwa A. W. (1) w ww. Spółdzielni,

- ustalenie nieważności uchwały SM (...) w S. nr (...)z dnia 22 marca 2007 r., prot. nr 9 o przyjęciu J. M. (2) w poczet członków ww.

Spółdzielni oraz podpisaniu z nim ww. umowy o ustanowienie spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu mieszkalnego przy ul. (...) w S.,

- ustalenie nieważności umowy nr (...) zawartej w dniu 28 marca 2007 r. na podstawie uchwały SM (...) w S. nr (...)z dnia 22 marca 2007 r. pomiędzy J. M. (2) i J. M. (1) a SM (...) w S., ustanawiającej na rzecz J. i J. M. (1) spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu mieszkalnego przy ul. (...) w S..

Powódka nadto wniosła o zasądzenie od pozwanych kosztów procesu według norm przepisanych , w tym zasądzenie na rzecz jej pełnomocnika kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu według norm przepisanych.

W odpowiedzi na pozew pozwana Spółdzielnia Mieszkaniowa (...) w S. wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie od powódki kosztów procesu.

Pozwani J. i J. M. (3) również wniesli o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki kosztów procesu według norm przepisanych i przyznanie pełnomocnikowi pozwanych wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną z urzędu.

Wyrokiem z dnia 18 września 2012 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie oddalił powództwo, zasądził od powódki na rzecz pozwanej Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w S. kwotę 7 217 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa Procesowego, przyznał od Skarbu Państwa Sądowi Okręgowemu w Szczecinie na rzecz adw. E. G. kwotę 7 200 zł plus 23% VAT tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwany z urzędu, a nadto przyznał od Skarbu Państwa Sądowi Okręgowemu w Szczecinie na rzecz radcy prawnego Ł. G. kwotę 7 200 zł plus 23% VAT tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu.

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd oparł na następujących ustaleniach i wnioskach:

A. W. przysługiwało spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu mieszkalnego położonego w S. przy ul. (...), a pozostającego w zasobach Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w S.. W lokalu tym po śmierci męża i synów A. W. (2) mieszkała samotnie. W dniu 25 stycznia 2007 r. A. W. (2) przed notariuszem udzieliła P. J. pełnomocnictwa, które upoważniało go do dokonywania w jej imieniu szeregu szczegółowo wymienionych w nim czynności prawnych związanych m.in. z rozporządzaniem nieruchomościami i prawami do lokali mieszkalnych. Następnie pismem z dnia 2 lutego 2007 r. P. J., działając w imieniu A. W. (1) na podstawie udzielonego mu pełnomocnictwa z dnia 25 stycznia 2007 r., zwrócił się do Spółdzielni Mieszkaniowej (...) o udzielenie zgody na zamianę lokalu mieszkalnego położonego w S. przy ul. (...), w którym zamieszkiwała A. W. (2), na lokal mieszkalny położony w miejscowości (...) należący do J. M. (2). Z podobną prośbą zwrócił się również J. M. (2), który złożył jednocześnie deklarację przystąpienia do Spółdzielni. Spółdzielnia wyraziła wstępną zgodę na zamianę ww. mieszkań. W oparciu o udzielone pełnomocnictwo w dniu 7 marca 2007 r. P. J. zawarł w imieniu A. W. (1) umowę sprzedaży, na podstawie której nabył od J. M. (2), reprezentowanego przez córkę O. M. (2), prawo własności lokalu nr (...) położonego w budynku nr (...) w O.. Strony oświadczyły, że niniejszą sprzedaż zawierają w celu uzyskania w zamian przez J. M. (2) i jego żonę J. M. (1) spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu mieszkalnego wraz z wkładem mieszkaniowym, położonego w S. przy ul. (...), dotychczas przysługującego A. W. w Spółdzielni Mieszkaniowej (...). W tym samym dniu, tj. 7 marca 2007 r. P. J., reprezentujący A. W. jako jej pełnomocnik, sprzedał M. K., którą reprezentowała z kolei O. M. (2), prawo własności lokalu nr (...) położonego w budynku nr (...) w O..

Ustalił Sąd, że w dniu 7 marca 2007 roku P. J., działając jako pełnomocnik A. W. (1), złożył wypowiedzenie jej członkostwo w Spółdzielni Mieszkaniowej (...). Powyższe wypowiedzenie przyjęto uchwałą zarządu nr(...) z dnia 22 marca 2007 r. Z kolei na podstawie uchwały nr (...) z dnia 22 marca 2007 roku w poczet członków Spółdzielni Mieszkaniowej (...) został przyjęty J. M. (2). W niniejszej uchwale Zarząd Spółdzielni podjął decyzję o zawarciu z J. M. (2) umowy o ustanowienie spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu mieszkalnego w S. przy ul. (...). Następnie w dniu 28 marca 2007 r. Spółdzielnia Mieszkaniowa (...) zawarła z J. M. (2) i J. M. (1), reprezentowanymi przez O. M. (2), umowę o ustanowienie spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu mieszkalnego w S. przy ul. (...). W chwili zawarcia umowy J. M. (2) uiszczył wkład mieszkaniowy w wysokości 114.710 zł.

Sąd ustalił, że od listopada 2007 roku przed Sądem Okręgowym w Szczecinie toczyło się postępowanie o ubezwłasnowolnienie A. W. (1) z wniosku jej siostry T. H.. Na mocy prawomocnego postanowienia Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 12 marca 2009 r. A. W. (2) została ubezwłasnowolniona całkowicie z powodu innego rodzaju zaburzeń psychicznych. Postanowieniem z dnia 27 maja 2009 r. Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie powołał dla ubezwłasnowolnionej całkowicie A. W. (1) opiekuna prawnego w osobie T. H..

W sprawie z powództwa A. W. (1) toczącej się pod sygnaturą II C 72/08, następnie pod sygnaturą I C 244/09, o ustalenie (nieważności pełnomocnictwa z dnia 25 stycznia 2007 r. i umów sprzedaży z dnia 7 marca 2007 r. sporządzonych w formie aktów notarialnych Rep. A nr (...) i Rep. A nr (...)) Sąd Rejonowy dopuścił dowód z opinii biegłych psychiatrów. W opinii biegłego sądowego K. F. powołanego w tamtej sprawie A. W. (2), u której stwierdzono otępienie, na moment sporządzenia opinii brak jest dowodów bezspornie potwierdzających, że w dniu 25 stycznia 2007 roku A. W. (2) znajdowała się w stanie wyłączającym świadome podjęcie decyzji i wyrażenie woli. Z kolei wnioski opinii biegłej sądowej E. K. są takie, że A. W. (2) w dniu 25 stycznia 2007 r., tj. w momencie podpisywania pełnomocnictwa zawartego w akcie notarialnym Rep. A nr (...) była w stanie uniemożliwiającej jej świadome i swobodne podjęcie decyzji i wyrażenie woli. Postępowanie toczące się przed Sądem Rejonowym Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie Wydział I Cywilny pod sygnaturą I C 244/09 zostało zawieszona z urzędu z uwagi na śmierć A. W. (1).

Ustalił też Sąd, że przeciwko O. M. (2) i P. J. toczyło się śledztwo m.in. o popełnienie przestępstwa oszustwa na szkodę A. W. (1).

W piśmie z dnia 22 lipca 2009 r. T. H. złożyła do Spółdzielni Mieszkaniowej (...) wniosek o przyjęcie jej w poczet członków Spółdzielni i o zawarcie z nią umowy ustanawiającej spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu mieszkalnego przy ul. (...) w S..

Ustalił Sąd, że w dniu 22 stycznia 2010 r. A. W. (2) zmarła. W chwili śmierci A. W. (2) była wdową. Miała ona jednego syna – P. W., który zmarł 1999 r. P. W. pozostawił dwóch synów. Nie toczyło się postępowanie o stwierdzenie nabycia spadku po zmarłej.

Podał Sąd pierwszej instancji, że T. H. jest zameldowana pod adresem S., ul. (...). W dniu 17 listopada 2010 r. wraz z mężem darowali córce dom jednorodzinny położony w S. przy ul. (...). Na rzecz T. H. i jej męża w domu pod tym adresem ustanowiona została dożywotnia służebność mieszkania polegająca na prawie korzystania przez uprawnionych z całego poddasza budynku mieszkalnego oraz z garażu w budynku gospodarczym. T. H. nie była zameldowana ani na pobyt stały, ani czasowy w mieszkaniu przy ul. (...) w S..

W oparciu o takie ustalenia Sąd uznał, że powództwo jest bezzasadne. Podstawą roszczenia odszkodowawczego powódki były przepisy art. 415 k.c. w zw. z art. 422 k.c. T. H. jako bezpośredniego sprawcę szkody wskazała P. J., który to miał wyłudzić od jej siostry A. pełnomocnictwo z dnia 25 stycznia 2007 roku, wykorzystując zaburzenia psychiczne mocodawczyni i które to pełnomocnictwo z tej przyczyny było nieważne. Upatrując odpowiedzialność pozwanych w art. 422 k.c., powódka podała, że pozwani J. i J. M. (1) odnieśli bezpośrednią korzyść z transakcji dokonanych z udziałem P. J. jako pełnomocnikiem jej zmarłej siostry. Natomiast pozwana Spółdzielnia była według powódki w wyrządzeniu tej szkody pomocna, co się objawiać miało tym, że bezkrytycznie przyjmowała oświadczenia P. J. w imieniu A. W. (1), a które nie leżały w interesie członka spółdzielni.

Przypomniał Sąd, że przesłankami odpowiedzialności deliktowej, o której mowa w przywołanych wyżej przepisach, są: zdarzenie, z którym ustawa łączy obowiązek odszkodowawczy oznaczonego podmiotu (czyn niedozwolony), powstanie szkody oraz związek przyczynowy między owym zdarzeniem a szkodą.

Analiza pozwu i pozostałych pism procesowych powódki doprowadziła Sąd do wniosku, że T. H. swoją szkodę, którą wyceniła na kwotę 400.000 zł, pojmując jako utraconą korzyść (*lucrum cessans*), polegającą na tym, że mogła nabyć po siostrze prawo do przedmiotowego lokalu mieszkalnego przy ul. (...) w S. oraz wkładu mieszkaniowego związanego z tym lokalem. Według Sądu gdyby nawet przyjąć, że P. J., jako bezpośredni sprawca, w oszukańczy sposób uzyskał od A. W. (1) pełnomocnictwo z dnia 25 stycznia 2007 roku, wykorzystując zaburzenia psychiczne siostry powódki i związany z nimi brak świadomości i swobody do dokonania owej czynności prawnej, to przede wszystkim nie sposób uznać, że działanie to mogło wyrządzić jakąkolwiek szkodę w majątku powódki. W ocenie Sądu wbrew twierdzeniom powódki postępowanie dowodowe nie dostarczyło żadnych podstaw, aby w realiach niniejszej sprawy przyjąć, że powódce przysługiwałoby do pozwanej Spółdzielni roszczenie co do przedmiotowego lokalu po siostrze, jak i wkładu mieszkaniowego po A. W.. Przede wszystkim zwrócił Sąd uwagę, że dotychczas nie zostało stwierdzone, iżby powódka była spadkobiercą swojej zmarłej siostry. T. H. nie podjęła ku temu żadnej inicjatywy, a z treści jej pisma procesowego na k. 209 wynika, że jak na razie nie zamierza wystąpić z wnioskiem o stwierdzenie nabycia spadku po siostrze A. W.. W takiej sytuacji nie można mówić nawet o uprawdopodobnieniu tego, iż powódka uprawniona byłaby do dziedziczenia wkładu mieszkaniowego po zmarłej. Sąd jednocześnie zwrócił uwagę, że powódka jest uprawniona do spadkobrania po swojej siostrze w dalszej kolejności; natomiast bezsporne w sprawie było, że w chwili śmierci A. W. (1), co nastąpiło w 2010 roku, żył dziedziczący przed powódką wnuk jej siostry. Upływ półrocznego okresu od daty otwarcia spadku skutkuje co do zasady prostym nabyciem spadku przez dziedziczących w pierwszej kolejności. Oznacza to, że z dużą dozą prawdopodobieństwa można przypuszczać, że powódka zostanie wyłączona od dziedziczenia przez wnuka zmarłej, który dziedziczy przed rodzeństwem spadkodawczyni. Natomiast twierdzenia powódki, że wnuk A. W. (1) może zostać uznany za niegodny dziedziczenia, są niczym nie poparte. Ponadto w rozpoznawanej sprawie powódka nie wykazała, czy i jaką wartość przedstawia wkład mieszkaniowy wniesiony przez A. W.. Natomiast niewątpliwie wkład mieszkaniowy w kwocie 114.710 zł w związku z ustanowieniem prawa lokatorskiego uiszczył pozwany J. M. (2), co wedle Sądu nie może być pojmowane jako szkoda powódki.

Zgodnie z art. 11 ust. 1. ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych z dnia 15 grudnia 2000 r. (Dz. U. z 2003 r., nr 119, poz. 1116 tekst jedn. ze zm.) spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu mieszkalnego wygasa z chwilą ustania członkostwa oraz w innych wypadkach określonych w niniejszym rozdziale. W rozpoznawanej sprawie Sąd ustalił, że P. J. wypowiedział członkostwo w imieniu A. W. (1) w Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w dniu 7 marca 2007 roku. Powyższe wypowiedzenie przyjęto uchwałą zarządu nr (...) z dnia 22 marca 2007 r. (k. 133 akt). Roszczenie o przyjęcie do spółdzielni i zawarcie umowy o ustanowienie spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu mieszkalnego określone w art. 15 ust. 2 tej ustawy powstaje zarówno wtedy, gdy członkostwo ustało wskutek śmierci członka, wypowiedzenia członkostwa, wykluczenia członka ze spółdzielni, jak i jego wykreślenia. Ponieważ ustanie członkostwa A. W. (1) nastąpiło najpóźniej dnia 22 marca 2007 r., przeto dokonując oceny, czy powódce przysługiwałoby roszczenie z art. 15 ust. 2 u.s.m., należało brać pod uwagę brzmienie tego przepisu w dacie wygaśnięcia spółdzielczego prawa siostry powódki, tj. przed nowelizacją dokonaną ustawą z dnia 14 czerwca 2007 r. (Dz.U. z 2007 r. Nr 125 poz. 873) zmieniającej nin. ustawę z dniem 31 lipca 2007 r. (art. 12 noweli). Wyrażona w art. 3 k.c. zasada niedziałania prawa wstecz nakazuje bowiem skutki zdarzeń prawnych oceniać na podstawie ustawy, która obowiązuje w czasie, gdy dane zdarzenie nastąpiło. Art. 15 ust. 2 u.s.m. w tej dacie stanowił zaś, że w wypadku wygaśnięcia spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu mieszkalnego w następstwie ustania członkostwa lub niedokonania czynności, o których mowa w art. 14, roszczenia o przyjęcie do spółdzielni i zawarcie umowy o ustanowienie spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu mieszkalnego przysługują zamieszkałym razem z byłym członkiem: małżonkowi, dzieciom i innym osobom bliskim.

W konsekwencji Sąd uznał, że powódka nie wykazała, aby przysługiwało jej roszczenie określone w cyt. wyżej przepisie, z którym łączy ona utraconą korzyść majątkową. Skoro pozwani zakwestionowali istnienie przesłanki zamieszkiwania powódki wspólnie ze swoją siostrą, wskazując dodatkowo jej miejsce zameldowania pod innym adresem, aniżeli lokal A. W. (1) (k. 293), to obowiązkiem procesowym powódki było wykazanie, że z siostrą jednak zamieszkiwała. Powódka natomiast w dalszym toku procesu w ogóle nie odniosła się do tej kwestii. Stosownie do treści art. 230 k.p.c. gdy strona nie wypowie się co do twierdzeń strony przeciwnej o faktach, sąd, mając na uwadze wyniki całej rozprawy, może fakty te uznać za przyznane. Oceniając materiał dowodowy pod tym kątem Sąd wyszedł od art. 28 k.c. Zgodnie z nim można mieć tylko jedno miejsce zamieszkania. Powódka jest zameldowana w domu przy ul. (...) w S., należącym aktualnie do jej córki. Z zaświadczenia wydanego przez Urząd Miasta wynika, że T. H. nigdy nie była zameldowana, choćby czasowo, w lokalu przy ul. (...), a pozwanej Spółdzielni nie zgłoszono zmiany ilości osób zamieszkałych w tym lokalu. Powódka ma córkę, jest mężatką, w konsekwencji Sąd przyjął, że T. H. mieszkała wspólnie z nimi w domu jednorodzinnym, a nie z siostrą. Sąd dodał, że istnieje domniemanie zgodności adresu zameldowania z miejscem rzeczywistego pobytu, którego powódka nawet nie starała się w niniejszym procesie obalić. Wprawdzie powódka została ustanowiona opiekunką prawną swojej ubezwłasnowolnionej siostry, jednak należy zwrócić uwagę, że nastąpiło to dopiero w marcu 2009 roku. Uznał Sąd, że miarodajną datą dla oceny istnienia jej roszczeń jest natomiast dzień ustania członkostwa A. W. (1) w Spółdzielni, to jest 22 marca 2007 roku. Ustanowienia jej opiekunem siostry nie obligowało jej do wspólnego zamieszkiwania z siostrą. Nawet gdyby ze sprawowaniem opieki łączyły się częste odwiedziny w mieszkaniu siostry, celem pomocy w bieżących sprawach, to nie oznacza to, że centrum spraw życiowych powódki skupiało się pod dwoma adresami, a w szczególności, że zamieszkiwała pod innym adresem, aniżeli tam gdzie była i jest zameldowana. Sądu uznał ostatecznie, że powódka nie wykazała by przed śmiercią A. W. (1) mieszkała z nią w mieszkaniu przy ul. (...) w S..

Niezależnie od tego, że powódka nie wykazała by zamieszkiwała z siostrą w dacie ustania jej członkostwa w pozwanej spółdzielni, to nie wykazała by w terminie jednego roku złożyła deklarację członkowską wraz z pisemnym zapewnieniem o gotowości do zawarcia umowy o ustanowienie spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu mieszkalnego. Powódka podanie w tym przedmiocie skierowane do pozwanej Spółdzielni Mieszkaniowej zawarła w piśmie datowanym na 22 lipca 2009 roku. Nawet gdyby założyć, iż w tym samym dniu podanie powódki dotarło do wiadomości Spółdzielni, to należy stwierdzić, że w tej dacie roszczenie i tak by już wygasło.

W konsekwencji uznając, że powódka nie wykazała poniesienia szkody, czy to pod postacią straty, czy to utraconych korzyści Sąd stwierdził, że odnoszenie się do pozostałych przesłanek odpowiedzialności deliktowej pozwanych za zbędne.

Po uznaniu roszczenia odszkodowawczego powódki za bezzasadne, Sąd odniósł się następnie do jej pozwu o ustalenie. Przypomniał, że zgodnie z art. 189 k.p.c. powód co do zasady może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. Istnienie interesu prawnego przesądza o istnieniu legitymacji do wytoczenia powództwa, a brak legitymacji czynnej prowadzi do oddalenia powództwa. Przenosząc to do rozpoznawanej sprawy Sąd stwierdził, że powódka nie wykazała by posiadała interes prawny w wytoczeniu powództwa o ustalenie nieważności wskazanych w pozwie czynności prawnych i uchwał. Skutkowało to przyjęciem, że nie ma ona legitymacji czynnej w sprawie. Powódka nie jest stroną którejkolwiek z objętych pozwem czynności, które dotyczyły jej zmarłej siostry, której następcą prawnym też nie jest. Sprawowana nad siostrą powódki opieka prawna wygasła z mocy prawa z chwilą jej śmierci tj. w dniu 22 stycznia 2010 r.

Powracając jeszcze do oceny szkody w majątku powódki Sąd zwrócił uwagę, że T. H. nie wykazała by była uprawniona z tytułu spadkobrania do wkładu mieszkaniowego, który należał wcześniej do A. W. (1). Powódka w pozwie wskazała, że gdyby nie wspomniane, a kwestionowane czynności, to jej przysługiwałoby roszczenie wobec Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w S. o przyjęcie w poczet członków i o ustanowienie na jej rzecz spółdzielczego lokatorskiego prawa do ww. lokalu mieszkalnego. Skoro jednak powódka nie mogła formułować skutecznych roszczeń w oparciu o przepis art. 15 ust. 2 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych to tym samym nie mogła na wskazanym przepisie opierać swojego interesu prawnego do wytoczenia powództwa.

Uznając, że powódka nie jest też legitymowana do wytoczenia przedmiotowego powództwa w zakresie ustalenia nieważności przytoczonych w pozwie czynności prawnych i uchwał pozwanej spółdzielni Sąd orzekł jak w punkcie I wyroku z dnia 18 września 2012 roku.

Orzeczenie o kosztach procesu Sąd oparł na art. 98 § 1 i 2 k.p.c. Zgodnie z § 6 punkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych Sąd zasądził od powódki na rzecz pozwanej Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w S. kwotę 7 200 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego plus kwotę 17 zł tytułem zwrotu kosztów opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Analogicznie pełnomocnikowi powódki z urzędu i pełnomocnikowi z urzędu pozwanych J. i J. M. (4) Sąd przyznał od Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Szczecinie wynagrodzenie tytułem nieopłaconej pomocy prawnej według stawki jak wyżej plus 23% podatku VAT wynikające z przepisu § 2.3 rozporządzenia.

Wyrok Sądu Okręgowego w Szczecinie zaskarżyła powódka apelacją .

Sformułowała ona następujące zarzuty :

1. naruszenie art. 9 ust. 3 w zw. z art. 15 ust. 2 i ust. 4 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. prawo o spółdzielniach mieszkaniowych, poprzez błędną wykładnię i zastosowanie, polegające na uznaniu, iż powódka nie miałaby prawa do skutecznego ubiegania się o przyjęcie jej w poczet członków SM (...) w S. i ustanowienia na jej rzecz spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu mieszkalnego przez ul. (...) w S., które przysługiwało jej zmarłej siostrze A. W., gdyż nie jest jej spadkobiercą i nie mieszkała z nią w w/w lokalu, podczas, gdy zgodnie z art. 9 ust. 3 w/w ustawy/ spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu mieszkalnego jest niezbywalne i nie podlega dziedziczeniu, a więc okoliczność, czy powódka jest spadkobiercą A. W. (1) nie ma żadnego znaczenia, natomiast powódka jako siostra A. W. (3), a więc niewątpliwie jej osoba ; bliska w rozumieniu art. 15 ust. 2 w/w ustawy, jako jedyna z osób bliskich zmarłej złożyła w ustawowym terminie wnioski o przyjęcie w poczet członków w/w spółdzielni mieszkaniowej, co powinno skutkować przyjęciem członkostwa powódki w w/w spółdzielni mieszkaniowej, a nadto, zgodnie z art. 15 ust. 2 w/w ustawy, nie jest wymagane, aby osoba bliska, która jako jedyna ubiega się o przyjęcie w poczet członków spółdzielni mieszkaniowej i ustanowienie na jej rzecz spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu mieszkalnego, mieszkała

ze zmarłym członkiem spółdzielni mieszkaniowej, któremu to prawo przysługiwało, choć i ten warunek był przez powódkę spełniony,

2. naruszenie przepisu art. 189 k.p.c., polegające na błędnej wykładni i zastosowaniu, a przez to uznaniu, iż powódka nie posiadała legitymacji do wytoczenia powództwa w niniejszej sprawie z uwagi na brak interesu prawnego,

3. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, polegający na uznaniu, iż powódka nie mieszkała w spornym lokalu wspólnie z całkowicie ubezwłasnowolnioną siostrą A. W., gdyż nie była zameldowana przy ul. (...) w S., podczas gdy adres zameldowania nie jest równoznaczny z miejscem zamieszkania, a powódka, jako prawny opiekun A. W. (1) ustanowiony postanowieniem Sądu Rejonowego Szczecin - Centrum w Szczecinie z dnia 27 maja 2009 r., sygn. akt VIII RNs 53S/09, mieszkała w lokalu przy ul. (...) w S. z A. W., która w ostatnich latach życia była całkowicie niesamodzielna, nie potrafiła rozpoznać znaczenia swych czynów i pokierować swym postępowaniem i w związku z tym wymagała całodobowej opieki, co wynika zarówno z zeznań powódki, jaki i dokumentów znajdujących się w aktach niniejszej sprawy, m.in. z opinii sądowno - psychiatrycznej z dnia 05 października 2009 r., sporządzonej przez biegłą psychiatrę dr E. K., w związku z postępowaniem toczącym się przed Sądem Rejonowym Szczecin -Frawobrzeże i Zachód w Szczecinie pod sygn. akt I C 244/09

4. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c, poprzez dowolną a nie swobodną ocenę dowodów dokonaną przez Sąd I instancji wbrew zasadom logiki i doświadczenia życiowego, polegające na uznaniu, iż osoba całkowicie ubezwłasnowolniona jest w stanie samodzielnie prowadzić gospodarstwo domowe i nie wymaga całodobowej opieki połączonej z koniecznością. mieszkania z nią opiekuna, podczas gdy już sama analiza ustawowych przesłanek ubezwłasnowolnienia całkowitego, określonych w art. 13 § 1 k.c, pozwala na dokonanie właściwej oceny takiego stanu rzeczy, tj. uznanie, iż osoba całkowicie ubezwłasnowolniona orzeczeniem Sądu, nie jest w stanie sama poradzić sobie z najdrobniejszymi czynnościami w życiu codziennym i wymaga całodobowej pomocy i opieki

5. naruszenie art. 102 k.p.c., poprzez nieskorzystanie przez Sąd I instancji z możliwości odstąpienia od obciążania powódki kosztami zastępstwa procesowego strony przeciwnej, podczas gdy skomplikowany stan faktyczny i prawny niniejszej sprawy, noszące znamiona przestępstwa oszustwa okoliczności utraty przez A. W. członkostwa w pozwanej spółdzielni mieszkaniowej i spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu przy ul. (...) w S., jak i trudna sytuacja materialna i osobista powódki, którą Sąd I instancji uznał za uzasadniającą zwolnienie powódki w całości od kosztów procesu, przemawiały za uznaniem, iż w sprawie zachodzi szczególnie uzasadniony wypadek, stanowiący przesłankę do zastosowania art. 102 k.p.c.,

6. naruszenie art. 25 k.c., poprzez błędną wykładnię i zastosowanie, polegające na utożsamianiu miejsca zamieszkania z adresem zameldowania, podczas gdy nie budząca wątpliwości treść art. 25 k.c. wskazuje, iż miejscem zamieszkania osoby fizycznej jest miejscowość a nie konkretny adres w tej miejscowości ,

7. naruszenie art. 230 k.p.c., poprzez bezpodstawne przyjęcie przez Sąd I instancji, iż wynik rozprawy pozwala na uznanie, iż powódka przyznała, że nie mieszkała ze zmarłą siostrą A. W. w lokalu przy ul. (...) w S., podczas gdy powódka od samego początku przedmiotowego procesu sądowego, w tym zeznając na rozprawie w dniu 12 stycznia 2012 r., wskazywała na fakt wspólnego mieszkania z A. W. w ostatnich latach życia zmarłej siostry, począwszy od 2007 r., aż do jej śmierci w 2010 r., co jednoznacznie wyklucza przyjęcie przez Sąd I instancji okoliczności wskazanej we wstępie za przyznaną przez powódkę.

W oparciu o powyższe zarzuty, szerzej uzasadnione , powódka wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku w pkt I sentencji, poprzez uwzględnienie żądania pozwu, uchylenie pkt II sentencji zaskarżonego wyroku , zasądzenie na rzecz pełnomocnika powódki z urzędu r. pr. Ł. G., kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu przed Sądem II instancji, wg norm przepisanych. Pełnomocnik z urzędu oświadczył, że nie zostały one pokryte w całości. Nadto powódka domagała się przeprowadzenia dowodu z dokumentów załączonych do apelacji, na okoliczność konieczności sprawowania przez powódkę całodobowej opieki nad A. W. i związanej z tym koniecznością mieszkania z A. W. w lokalu przy ulicy (...) w S. oraz trudną sytuacją osobistą i materialną powódki uzasadniającą zastosowanie art. 102 k.p.c. Z

ostrożności procesowej powódka wniosła o odstąpienie w całości od obciążania jej kosztami zastępstwa procesowego strony przeciwnej w postępowaniu przed Sądami obydwu instancji.

W odpowiedzi na apelację pozwani J. i J. M. (3) wniesli o oddalenie apelacji oraz zasądzenie na ich rzecz zwrotu kosztów postępowania.

Podobnie pozwana Spółdzielnia w odpowiedzi na apelację wniosła o oddalenie apelacji oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

apelacja powódki okazała się nieuzasadniona, a argumenty w niej zaprezentowane nie mogły doprowadzić do zmiany kwestionowanego wyroku w oczekiwanym przez skarżącą kierunku.

W sprawie zacząć należy od tego, że zgodnie z brzmieniem przepisu art. 378 § 1 k.p.c. sąd rozpoznaje sprawę w granicach apelacji; w granicach zaskarżenia bierze jedynie z urzędu pod uwagę nieważność postępowania. Powinność rozpoznania sprawy w granicach apelacji oznacza, między innymi, nakaz wzięcia pod uwagę, rozważenia i oceny wszystkich podniesionych w apelacji zarzutów i wniosków. Sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest przy tym związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego i bez względu na stanowisko stron oraz zakres zarzutów - powinien zastosować właściwe przepisy prawa materialnego, a więc także usunąć ewentualne błędy prawne sądu pierwszej instancji, niezależnie od tego, czy zostały one wyknięte w apelacji. Dla postępowania apelacyjnego znaczenie wiążące mają natomiast tylko takie uchybienia prawu procesowemu, które zostały przedstawione w apelacji i nie są wyłączone spod jego kontroli na podstawie przepisu szczególnego (por. art. 380 k.p.c.). Skarżący nie zarzucał nieważności postępowania, a Sąd Odwoławczy z urzędu jej nie stwierdził.

W tej sprawie Sąd Okręgowy oddalił powództwo powódki o zapłatę odszkodowania oparte na treści art. 415 k.c. w zw. z art. 422 k.c. uznając po pierwsze, że nawet przy przyjęciu, że działanie P. J. polegało na oszukańczym wyłudzeniu od A. W. (1) pełnomocnictwa z dnia 25 stycznia 2007 r., to nie sposób uznać, że działanie to mogło wyrządzić jakąkolwiek szkodę w majątku powódki, która nie wykazała, że przysługiwałoby jej do Spółdzielni roszczenie co do przedmiotowego lokalu po siostrze i wkładu mieszkaniowego. Według Sądu powódka nie wykazała poniesienia szkody. Nadto nie wykazała też, że była spadkobiercą swojej zmarłej siostry, nie wykazała wartości wkładu mieszkaniowego, oraz nie wykazała aby przysługiwało jej roszczenie o przyjęcie w poczet członków spółdzielni w oparciu o art. 15 ust. 2 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych. Podał Sąd, że powódka nie wykazała też, że zamieszkiwała w ogóle z siostrą, czego wymagała dyspozycja art. 15 ust. 2 u.s.m., według treści na dzień ustania członkostwa A. W. (1) tj. 22 marca 2007 r. Nadto Sąd podał, że powódka nie zachowała terminu do złożenia deklaracji członkowskiej tj. roku czasu od wypowiedzenia członkostwa wraz z pisemnym zapewnieniem gotowości do zawarcia umowy o ustanowienie spółdzielczego prawa do lokalu mieszkalnego. Odnosząc się z kolei do żądania ewentualnego o ustalenie nieważności wymienionych w pozwie czynności prawnych oraz uchwał, powódka w ocenie Sadu Okręgowego nie wykazała interesu prawnego w wytoczeniu powództwa o ustalenie nieważności, a tym samym Sąd uznał, że nie ma ona legitymacji do wytoczenia powództwa. Nie była ona stroną kwestionowanych czynności, nie była też następcą prawnym zmarłej siostry, a jej uprawnienia opiekuna wygasły z chwilą śmierci A. W. (1). Powódka nie mogła formułować skutecznych roszczeń w oparciu o przepis art. 15 ust. 2 u.s.m., a co za tym idzie nie mogła wywodzić z niego swojego interesu prawnego do wytoczenia powództwa.

Powódka kwestionując rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego zarzuciła naruszenie prawa materialnego tj. art. 9 ust. 3 w zw. z art. 15 ust. 2 i ust. 4 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. – prawa o spółdzielniach mieszkaniowych, art. 25 k.c. jak i procesowego, a mianowicie art. 189 k.p.c., art. 233 § 1 k.p.c. oraz art. 230 k.p.c., art. 286 k.p.c. i 278 § 1 k.p.c., a nadto co do kosztów postępowania art. 102 k.p.c. Podniosła m.in., że art. 15 ust. 2 u.s.m. nie wymaga zamieszkiwania w lokalu ze zmarłym członkiem spółdzielni mieszkaniowej dla powstania uprawnienia do ubiegania się o przyjęcie w poczet członków; abstrahując od powyższego Sąd Okręgowy dokonał według niej i tak wadliwych ustaleń faktycznych polegających na przyjęciu, że nie zamieszkiwała z siostrą A., podczas gdy zgromadzony materiał

dowodowy w postaci jej zeznań na rozprawie z dnia 12 stycznia 2012 r. wskazywał na fakt wspólnego zamieszkiwania począwszy od 2007 r. do śmierci siostry w 2010 r. Powyższe wykluczało przyjęcie przez Sąd, że powódka przyznała, że z siostrą nie zamieszkiwała.

W ocenie Sądu Apelacyjnego - wbrew stanowisku powódki - same ustalenia Sądu Okręgowego m.in. w kwestii związanej z zamieszkiwaniem powódki z siostrą A. W., co do faktu udzielenia pełnomocnictwa przez siostrę powódki P. J., kwestii zbycia, a ściślej zamiany lokalu, utraty członkostwa w Spółdzielni przez A. W., a następnie sprzedaży lokalu M. K. są prawidłowe. Sąd Okręgowy wadliwie jedynie ocenił, że dla oceny odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanych wynikającej z pozbawienia powódki możliwości skutecznego skierowania roszczenia do Spółdzielni o ustanowienie spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu mieszkalnego wedle art. 15 ust. 2 u.s.m., zastosowanie w sprawie znajdują przepisy ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych w brzmieniu obowiązującym na dzień ustania członkostwa A. W. (1) co nastąpiło najpóźniej 22 marca 2007 r. (vide: uzasadnienie Sądu Okręgowego na k.351).

Z uwagi na zarzut apelacji naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 15 ust. 2 i 4 u.s.m. należy podkreślić, że powódka - reprezentowana już przez profesjonalnego pełnomocnika procesowego - w piśmie precyzującym żądanie pozwu z dnia 28 marca 2012 r. (k. 279v.) podała, że żądanie swoje opiera na tym, iż jej jako siostrze - czyli osobie najbliższej oraz prawnemu opiekunowi osoby ubezwłasnowolnionej, która w ostatnich latach życia opiekowała się i mieszkała razem z A. W. przysługiwałoby po śmierci siostry roszczenie wobec pozwanej spółdzielni o przyjęcie w poczet jej członków i ustanowienie na jej rzecz spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu mieszkalnego przy ul. (...), wynikające z art. 15 ust. 2 z dnia 15 grudnia 2000 r. prawo o spółdzielniach mieszkaniowych, a następnie możliwość nabycia jego własności za tzw. „symboliczną złotówkę”, czego skutek podstępnych działań pozwanych - a zatem Spółdzielni oraz małżonków M. - została pozbawiona. W tym powódka upatrywała źródło roszczeń odszkodowawczych wobec pozwanych wskazując, że poniosła szkodę na skutek opisanego w pozwie procederu, w wysokości odpowiadającej rynkowej wartości mieszkania przy ul. (...) w S.. Szkodę swoją powódka upatrywała w fakcie, że jako osoba najbliższa mogła skorzystać z możliwości przewidzianej w art. 15 ust. 2 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych i jak podała - nawet to uczyniła zwracając się do ww. Spółdzielni pismem z dnia 22 lipca 2009 r. o przyjęcie jej w poczet członków oraz zawarcie z nią umowy o ustanowienie spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu mieszkalnego należącego do jej siostry zgodnie z art. 15 ust. 4 ww. ustawy. Natomiast na skutek wcześniejszych bezprawnych działań pozwanych, które doprowadziły jej siostrę do utraty członkostwa w pozwanej Spółdzielni oraz spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu mieszkalnego przy ul. (...), jej wniosek został rozpoznany negatywnie, ponieważ w tym czasie spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu mieszkalnego przysługiwało już małżonkom M. (k. 280).

Przypomnieć należy, że wedle art. 187 § 1 ust. 1 i 2 k.p.c. pozew powinien czynić zadość warunkom pisma procesowego, a nadto zawierać: dokładnie określone żądanie, a w sprawach o prawa majątkowe także oznaczenie wartości przedmiotu sporu, chyba że przedmiotem sprawy jest oznaczona kwota pieniężna; przytoczenie okoliczności faktycznych uzasadniających żądanie, a w miarę potrzeby uzasadniających również właściwość sądu. Z normy powyższej wynika, że niezbędną treścią powództwa jest dokładnie określone żądanie (petitum). Klasyczna postać żądania przy powództwie o świadczenie polega na wskazaniu konkretnej kwoty, której zasądzenia domaga się powód od zindywidualizowanego pozwanego (pozwanych), lub żądaniu spełnienia przez pozwanego dokładnie określonego świadczenia niepieniężnego (np. zakazaniu pozwanej dokonywania publicznego odtwarzania oraz emisji w sieci telewizji kablowej utworów audiowizualnych do czasu zawarcia umowy licencyjnej. przechodzenia przez konkretną nieruchomość). Z uwagi na treść stosunków obligacyjnych możliwe jest alternatywne sformułowanie żądania pozwu, jeżeli wierzyciel wie, że dłużnik jest zobowiązany w ten sposób, że wykonanie zobowiązania może nastąpić przez spełnienie jednego z kilku świadczeń (zobowiązanie przemienne), a wybór świadczenia należy do dłużnika (art. 365 k.c.). Wówczas w wyroku sąd zasądzi oba świadczenia, ale egzekwowane będzie tylko jedno z nich (zob. art. 798 k.p.c.). Sentencja wyroku uwzględniającego powództwo powtarza w zasadzie petitum pozwu. Zindywidualizowanie powództwa wymaga istnienia jego podstawy faktycznej, tj. przytoczenia okoliczności faktycznych (causa petendi). Chodzi o wskazanie tylko istotnych okoliczności faktycznych, które skonkretyzują roszczenie formalne, a także je uzasadnią, czyli wskażą hipotezy norm prawnych, które stanowią podstawę prawną powództwa. W judykaturze ugruntowane jest już stanowisko, że nie jest wymagane wskazanie podstawy prawnej (przytoczenie numerów

przepisów) oraz poglądów orzecznictwa czy przedstawicieli nauki – jako, że obowiązują reguły da mihi factum dabo tibi ius, iura novit curia (vide: orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 6 grudnia 2006 r., o sygn.. akt IV CSK 269/06, LEX nr 233045; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 2006 r., I PK 146/05, OSNP 2007, nr 5-6, poz. 67). Jednocześnie wedle judykatury nie bez znaczenia dla przebiegu i wyniku sprawy pozostaje wskazanie przepisów prawa materialnego, ponieważ pośrednio określa okoliczności faktyczne uzasadniające żądanie pozwu (por. m.in. wyrok SN z dnia 23 lutego 1999 r., I CKN 252/98, OSNC 1999, nr 9, poz. 152). W pozwie należy podać nie tylko fakty w celu uzasadnienia określonego żądania, lecz także dowody na poparcie zgłoszonych okoliczności faktycznych (art. 126 § 1 pkt 3 w zw. z art. 187 § 1 k.p.c.).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy stwierdzić należy, że powódka domagając się odszkodowania od Spółdzielni oraz od małżonków M. szkodę swą w utracie praw majątkowych, utożsamiała z faktem śmierci siostry A. i pozbawieniem jej możliwości skutecznego ubiegania się o członkostwo w Spółdzielni i zawarcia umowy z nią o ustanowienie spółdzielczego prawa do lokalu mieszkalnego należącego do jej siostry A. W. (4) wedle art. 15 ust. 4 u.s.m. na skutek wcześniejszych przestępnych działań pełnomocnika P. J., o czym winna wiedzieć Spółdzielnia oraz małżonkowie M., którzy otrzymali po A. W. na skutek dokonanej zamiany – spółdzielcze prawo do lokalu mieszkalnego przy ul. (...). Skoro tak, wadliwie Sąd ocenił roszczenie powódki przez pryzmat przepisów art. 15 ust. 2 i 4 obowiązujących na dzień wykluczenia z członkostwa A. W. (1) na skutek jej wniosku (abstrahując już od tego, że złożonego przez pełnomocnika P. J.) tj. 22 marca 2007 r., które faktycznie przewidywały wymóg wspólnego zamieszkiwania w lokalu.

Skoro powódka uzasadnia swoje roszczenie odszkodowawcze tym, że gdyby nie miały miejsca nieważne umowy to po śmierci siostry miałyby roszczenie o przyjęcie w poczet członków spółdzielni i przydział lokalu, w takiej sytuacji należało ocenić czy roszczenie powódce przysługuje według stanu prawnego obowiązującego na chwilę śmierci siostry powódki, co nastąpiło w dniu 22 stycznia 2010 r. Powódka argumentowała, że jako osoba bliska po zmarłej miałyby prawo skorzystać z możliwości przewidzianej w przepisie art. 15 ust. 2 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych.

Art. 15 ust. 1 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych , w brzmieniu obowiązującym od dnia 31 lipca 2007 r. (Dz.U. z 2007 Nr 125, poz. 873) stanowił ,że w wypadku wygaśnięcia spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu mieszkalnego w następstwie niedokonania czynności, o których mowa w art. 13, roszczenia o przyjęcie do spółdzielni i zawarcie umowy o ustanowienie spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu mieszkalnego przysługują dzieciom i innym osobom bliskim. Wedle zaś ust. 2 powyższej regulacji w wypadku wygaśnięcia spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu mieszkalnego na podstawie art. 11 lub niedokonania czynności, o których mowa w art. 14, roszczenia o przyjęcie do spółdzielni i zawarcie umowy o ustanowienie spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu mieszkalnego przysługują małżonkowi, dzieciom i innym osobom bliskim. Do zachowania roszczeń, o których mowa w ust. 1-3, konieczne było złożenie w terminie jednego roku deklaracji członkowskiej wraz z pisemnym zapewnieniem o gotowości do zawarcia umowy o ustanowienie spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu mieszkalnego. W wypadku zgłoszenia się kilku uprawnionych, rozstrzygał sąd w postępowaniu nieprocesowym. Po bezskutecznym upływie wyznaczonego przez spółdzielnię terminu wystąpienia do sądu, wyboru dokonywała spółdzielnia (art. 15 ust. 4 u.s.m.). W wypadku wygaśnięcia roszczeń lub braku uprawnionych osób, o których mowa w ust. 3, spółdzielnia wypłaca osobie uprawnionej wartość rynkową tego lokalu ustaloną zgodnie z art. 11 ust. 2¹ i 2².

Mając na względzie regulacje art. 15 ust. 2 u.s.m. stwierdzić należy, że powódce nie przysługiwało roszczenie o przyjęcie w poczet członków pozwanej spółdzielni, niezależnie od tego, że była osobą bliską byłego członka spółdzielni w rozumieniu ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych. Mianowicie osobą bliską w rozumieniu art. 2 ust. 5 u.s.m. obowiązującej na chwilę śmierci A. W. (1) jest zstępny, wstępny, rodzeństwo, dzieci rodzeństwa, małżonek, osoba przysposabiająca i przysposobiona oraz osoba, która pozostaje faktycznie we wspólnym pożyciu. Zatem powódka jako siostra A. W. (1) atrybut bycia osobą bliską niewątpliwie posiadała, a bez znaczenia przy tym pozostawał fakt wspólnego zamieszkiwania z siostrą, czego wymagała dyspozycja art. 15 ust. 2 u.s.m. lecz przed zmianami, który jak już wyjaśniono w niniejszej sprawie nie ma zastosowania. Dlatego też argumentacja powódki, która zarzucała w apelacji (vide: zarzut nr 3,4 na k. 357v., zarzut nr 6,7 k.358) dokonanie wadliwych ustaleń faktycznych w tym zakresie nie ma

znaczenia dla kierunku jej rozpoznania, skoro powódka osobą bliską w świetle obecnie obowiązującego art. 15 ust. 2 u.s.m. jest, nie ma potrzeby rozstrzygnięcia, czy powódka zamieszkiwała razem z siostrą, bowiem wymogu takiego nie przewiduje art. 15 ust. 2 u.s.m.

Podkreślić należy, że na pytanie czy na skutek śmierci A. W. (1) - przy hipotetycznym założeniu, że w chwili śmierci zmarła była członkiem spółdzielni i przysługiwało jej spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu – skarżącej powódce przysługiwałoby roszczenie wynikające z regulacji art. 15 ust. 2 u.s.m. odpowiedzieć należy przecząco. W realiach przedmiotowej sprawy, przy hipotetycznym założeniu istnienia praw do lokalu w chwili śmierci siostry powódki, roszczenie wynikające z treści art. 15 u.s.m. o przyjęcie do spółdzielni i zawarcie umowy o ustanowienie spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu mieszkalnego T. H. jako osobie bliskiej nie przysługiwało.

Powódka podawała, że jej roszczenie wynika z art. 15 ust 2 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych. Wskazany przepis stanowi, że w wypadku wygaśnięcia spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu mieszkalnego na podstawie art. 11 lub niedokonania czynności, o których mowa w art. 14, roszczenia o przyjęcie do spółdzielni i zawarcie umowy o ustanowienie spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu mieszkalnego przysługują małżonkowi, dzieciom i innym osobom bliskim. Tak więc chodzi tu o sytuacje, kiedy spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu mieszkalnego wygasło z przyczyn podanych w art. 11 ust.1¹ pkt 1-2 ustawy tj. z powodu nagannego zachowania członka lub z powodu nieuiszczenia należnych opłat przez okres co najmniej 6 miesięcy albo dlatego, że po śmierci małżonka będącego członkiem spółdzielni, pozostały przy życiu małżonek, który członkiem nie był, nie złożył deklaracji członkowskiej. Żadna z sytuacji opisanych wyżej nie miała miejsca. Z mocy art. 11 ust. 1 ustawy spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu mieszkalnego wygasa z chwilą ustania członkostwa, co skutkuje wygaśnięciem tego prawa z chwilą śmierci członka spółdzielni mieszkaniowej - art. 25 § 1 ustawy prawo spółdzielcze. Oznacza to, że zmarłego członka skreśla się z rejestru członków spółdzielni ze skutkiem od dnia, w którym nastąpiła śmierć. Skoro więc z chwilą śmierci członka spółdzielni mieszkaniowej wygasa spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu mieszkalnego, to już z tą chwilą rozpoczyna biec roczny termin do dopełnienia czynności skutkujących zachowaniem powstałych roszczeń zmierzających do ustanowienia spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu mieszkalnego na rzecz osób bliskich, a wymienionych w art. 15 ust. 2 in fine ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych. W świetle regulacji z art. 15 ust. 4 ustawy do zachowania roszczeń, o których mowa w ust. 1-3, a więc m.in. roszczenia o przyjęcie do spółdzielni i zawarcie umowy o ustanowienie spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu mieszkalnego - konieczne jest złożenie w terminie jednego roku deklaracji członkowskiej wraz z pisemnym zapewnieniem o gotowości do zawarcia umowy o ustanowienie spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu mieszkalnego. Norma ta określa więc, jakie czynności wykonać mają osoby bliskie, o których mowa w art. 15 ust. 1-3 u.s.m., aby zrealizować przyznane im roszczenia. Mają one mianowicie w ciągu roku od wygaśnięcia spółdzielczego prawa do lokalu, złożyć deklarację członkowską i na piśmie wyrazić gotowość do zawarcia umowy o ustanowienie spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu. Z uwagi na powyższe, powódka (przy hipotetycznym założeniu, że jej zmarła siostra prawo do lokalu posiadała i zaistniała jedna z sytuacji o których stanowi art. 15 ust 1 i 2) powinna najpóźniej do dnia 22 stycznia 2011 r. złożyć deklarację wraz z wyrażeniem gotowości do zawarcia umowy, o której mowa wyżej, czego nie uczyniła. Zaakcentować należy więc, że skoro w ciągu roku począwszy od wygaśnięcia spółdzielczego prawa do lokalu, co by nastąpiło w dniu 22 stycznia 2010 r. (k.128), a zatem w okresie od dnia 22 stycznia 2010 r. do 22 stycznia 2011 r. powódka nie złożyła deklaracji członkowskiej i na piśmie nie wyraziła gotowości zawarcia umowy o ustanowienie spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu, jej ewentualne roszczenie wynikające z art. 15 ust. 2 u.s.m., nawet przy spełnieniu pozostałych koniecznych przesłanek, wygasło. Nie ma racji skarżąca, że - co oczywiste, a co umknęło jej uwadze (vide: treść pisma powódki z dnia 28 marca 2012 r. na k. 279v.) - takiego wniosku, który winien być złożony po śmierci A. W. (1), wedle art.15 ust. 4 u.s.m. nie może stanowić jej wniosek – roszczenie z dnia 22 lipca 2009 r. o przyjęcie w poczet członków Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w S. i jednocześnie roszczenie (wniosek) o zawarcie umowy ustanawiającej spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu mieszkalnego przy ul. (...) w S. (k. 215-217). Skoro powyższy wniosek powódki pochodzi z dnia 22 lipca 2009 r., a z jego treści wynika, że domagała się ona przyjęcia w poczet członków jako opiekun prawny A. W. (1) i jako osoba razem z nią zamieszkująca (k. 216), natomiast śmierć siostry, z którą powódka łączy swe prawo odszkodowawcze w niniejszym procesie, jako, że na skutek działań pozwanych utraciła - jak wywodzi - możliwość przyjęcia w poczet członków Spółdzielni i zawarcia umowy ustanawiającej spółdzielcze lokatorskie prawo

do lokalu mieszkalnego, nastąpiła w dniu 22 stycznia 2010 r., złożenie wniosku opartego na prawie związanym ze śmiercią siostry nie mogło nastąpić wcześniej. Dlatego też o ile słusznie skarżąca wskazała (k. 357v.), że jej jako osobie bliskiej w rozumieniu art. 15 ust. 2 u.s.m. - i to bez względu na to, czy w chwili śmierci zamieszkiwała z siostrą w lokalu - przysługiwało roszczenie zmierzające do ustanowienia spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu mieszkalnego, o tyle wadliwie podniosła, że jako jedyna z osób bliskich zmarłej złożyła w ustawowym terminie wniosek o przyjęcie w poczet członków Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w S., co skutkowało powinno przyjęciem członkostwa powódki w ww. Spółdzielni. Jak już wyjaśniono termin roczny zaczyna biec dopiero od chwili śmierci osoby, z której prawem, a ściślej jego wygaśnięciem, osoba bliska wiąże swe prawo, a terminu tego powódka niewątpliwie nie zachowała. Tak więc wbrew wymogom art. 15 ust. 4 u.s.m. powódka nie dokonała nawet czynności niezbędnych do zachowania roszczenia o przyjęcie do spółdzielni i zawarcie umowy o ustanowienie spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu mieszkalnego poprzez złożenie w terminie jednego roku tj. począwszy od dnia 22 stycznia 2010 r. do dnia 22 stycznia 2011 r. deklaracji członkowskiej wraz z pisemnym zapewnieniem o gotowości do zawarcia umowy o ustanowienie spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu mieszkalnego. Zatem uprawnienie powódki do realizacji prawa wynikającego z treści art. 15 ust. 2 w świetle art. 15 ust. 4 u.s.m. wygasło, nadto - co podano już wyżej - nie zaistniała żadna z sytuacji przewidzianych w art. 15 ustawy dla samego powstania roszczenia.

Niezrozumiałe jest też kierowanie przez powódkę roszczeń do małżonków M.. Powódka prawo do domagania się odszkodowania od ww. małżonków wywiodła z tego, że gdyby nie ich działania mogłaby nabyć prawa do spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu po siostrze. Tymczasem jak wynika z wyroku Sądu Najwyższego z dnia 20 sierpnia 2009 r. o sygn. akt II CSK 188/09 (opubl. M.Spół. 2010/3/49-50) z przepisu art. 15 ust. 2 prawa o spółdzielniach mieszkaniowych nie wynika, iż w wypadku wygaśnięcia spółdzielczego lokatorskiego prawa do oznaczonego lokalu mieszkalnego, przedmiotem zaspokojenia przewidzianego w tym przepisie roszczenia wskazanej w nim osoby może być jedynie ten lokal mieszkalny. Wyjaśnił Sąd Najwyższy, że w wypadku, o którym mowa w art. 15 ust. 2 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, lokatorskie prawo do lokalu mieszkalnego jest ustanawiane na nowo, ponieważ poprzednio istniejące wygasło, np. z powodu ustania członkostwa w spółdzielni na skutek śmierci członka. Mając na względzie, że w omawianej sytuacji lokatorskie prawo do lokalu mieszkalnego jest ustanawiane od nowa, nie ma przeszkód - wobec braku innych postanowień ustawy - aby zawierana z osobami wymienionymi w art. 15 ust. 2 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych umowa o ustanowieniu lokatorskiego prawa do lokalu mieszkalnego dotyczyła innego stanowiącego własność spółdzielni lokalu mieszkalnego niż będący przedmiotem wygasłego lokatorskiego prawa do lokalu. W świetle powyższego na skutek działania pozwanych powódka żadnej szkody ponieść nie mogła. Nadto pozwani ci nigdy w lokalu przy ul. (...) nie zamieszkali, mieszkała tam A. W. (2) do swej śmierci, a w chwili obecnej - jak oświadczyli na rozprawie apelacyjnej w dniu 14 lutego 2013 r. - zostali wykluczeni z członkostwa, wobec nieregulowania należności wobec Spółdzielni.

Podobnie żądanie powódki nie mogłoby zostać uwzględnione przy dokonaniu oceny szans powódki na przyjęcie jej w poczet członków spółdzielni oraz przydział lokalu - tak jak uczynił to Sąd Okręgowy - na datę wykluczenia A. W. (1) ze Spółdzielni tj. 22 marca 2007 r., a zatem wedle brzmienia art. 15 ust. 1 i 2 u.s.m. uprzednio obowiązującego tj. do dnia 31 lipca 2007 r. Stwierdzić należy, że Sąd pierwszej instancji właściwie ocenił, że powódka do zachowania roszczeń również nie zachowała terminu jednego roku do złożenia deklaracji członkowskiej wraz z pisemnym zapewnieniem o gotowości do zawarcia umowy o ustanowienie spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu mieszkalnego (art. 15 ust. 4 u.s.m.). Winna to uczynić najpóźniej do marca 2008 r., a tymczasem roszczenie (wniosek) powódki o przyjęcie w poczet członków Spółdzielni oraz o zawarcie umowy ustanawiającej spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu datowany jest na dzień 22 lipca 2009 r., a więc został zgłoszony z uchybieniem terminu określonego w art. 15 ust. 4 u.s.m. wówczas obowiązującego. Skoro tak utraciła uprawnienie do realizacji praw (przy hipotetycznym założeniu, że jej przysługiwały) wynikających z art. 15 ust. 2 u.s.m. wówczas obowiązującej. Nota bene wymagań tych powódka nie spełniała, co słusznie ustalił Sąd Okręgowy, z uwagi już tylko na fakt, że nie zdołała wykazać wedle art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c., że przysługują jej roszczenia jako osobie uprawnionej tj. osobie bliskiej zamieszkałej razem z byłym członkiem Spółdzielni (...).

Zgodnie bowiem z art. 15 ust. 2 u.s.m. w brzmieniu obowiązującym do dnia 31 lipca 2007 r. w wypadku wygaśnięcia spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu mieszkalnego w następstwie ustania członkostwa lub niedokonania czynności, o których mowa w art. 14, roszczenia o przyjęcie do spółdzielni i zawarcie umowy o ustanowienie spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu mieszkalnego przysługują zamieszkałym razem z byłym członkiem: małżonkowi, dzieciom i innym osobom bliskim. Po pierwsze wówczas ustawa prawo o spółdzielniach mieszkaniowych nie zawierała definicji legalnej pojęcia osoby bliskiej, jak czyni to obecnie w art. 2 ust. 5 u.s.m. W rozumieniu natomiast art. 691 k.c., który stosowano pomocniczo dla przyjęcia kręgu osób bliskich wedle art. 15 ust. 2 u.s.m., w razie śmierci najemcy lokalu mieszkalnego w stosunek najmu lokalu wstępują: małżonek niebędący współnajemcą lokalu, dzieci najemcy i jego współmałżonka, inne osoby wobec których najemca był obowiązany do świadczeń alimentacyjnych oraz osoba, która pozostawała faktycznie we wspólnym pożyciu z najemcą - co nie wyklucza faktycznego wspólnego pożycia innego niż małżeńskie. W takim znaczeniu powódka osobą bliską nie była, a więc już z tego tytułu nie przysługiwało jej roszczenie stypizowane w art. 15 ust. 2 u.s.m. Nadto jak trafnie ocenił Sąd pierwszej instancji, na dzień utraty członkostwa w Spółdzielni przez A. W., co nastąpiło w dniu 22 marca 2007 r. powódka dla stwierdzenia istnienia swych praw musiałaby wykazać fakt zamieszkiwania razem z byłym już członkiem, a więc z siostrą, czemu również nie zdołała sprostać. Rację należy przyznać powódce, że fakt jej zameldowania pod innym adresem aniżeli siostra A. nie przesądza, że nie zamieszkiwała z siostrą. Niemniej jednak inne okoliczności w sprawie potwierdzają, że o wspólnym zamieszkiwaniu powódki na dzień 22 marca 2007 r. z siostrą nie może być mowy. Zwrócić należy przy tym uwagę, że kwestia pozostawania przez powódkę opiekunem prawnym siostry ubezwłasnowolnionej całkowicie również nie determinuje przyjęcia, że mieszkała w lokalu przy ul. (...) w S.. Należy jednocześnie zauważyć, że postępowanie i ubezwłasnowolnienie zostało zainicjowane po dniu 22 marca 2007 r., a mianowicie w listopadzie 2007 r., a więc siłą rzeczy owo postępowanie, jak też fakt ustanowienia powódki opiekunem prawnym siostry, co mogło nastąpić już po orzeczeniu ubezwłasnowolnienia tj. po 12 marca 2009 r., a co nastąpiło jak podaje sama skarżąca w dniu 27 maja 2009 r. nie może stanowić dowodu na to, że powódka zamieszkiwała w lokalu z siostrą w okresie wcześniejszym tj. w marcu 2007 r. Podobnie to, że siostra powódki nie była osobą samodzielną i wymagała całodobowej opieki nie stanowi jeszcze dowodu na to, że powódka w lokalu razem z siostrą zamieszkiwała. Takiego dowodu nie stanowi również wbrew twierdzeniom skarżącej opinia sądowo-psychiatryczna z dnia 5 października 2009 r. sporządzona przez E. K. (k.19-24). Po pierwsze opinia powyższa została sporządzona dla oceny, czy A. W. (2) w chwili udzielania pełnomocnictwa P. J. była w stanie umożliwiającym jej świadome i swobodne podjęcie decyzji i wyrażenie woli. Po wtóre zaś z treści opinii w części stanowiącej wywiad lekarski zebrany od siostry tj. T. H. - na którą to opinię powołuje się sama skarżąca - wynika, że dopiero od września 2007 r. siostra T. zaczęła odwiedzać A. i wówczas zdenerwowała się, że A. przepisała komuś mieszkanie (k. 22). Dopiero wówczas, kiedy siostry spotkały się tj. od jesieni 2007 r. A. W. trafiła do oddziałów szpitalnych (k. 23). Z treści ww. opinii wynika zatem, że na dzień 22 marca 2007 r. powódka wraz z siostrą nie zamieszkiwała wspólnie, a co więcej jeszcze wtedy siostry nie utrzymywały ze sobą kontaktów. Podobnie z wywiadu od siostry tj. T. H. uzyskanego dla potrzeb opinii sądowo-psychiatrycznej z dnia 21 października 2008 r. (a zatem wcześniejszej) sporządzonej przez K. F. lekarza psychiatrę (k. 176-179) wynika, że powódka podawała wówczas, iż opiekuje się siostrą od 28 października 2007 r., ma kontakt z siostrą od końca września 2007 r. Powyższe opinie wskazują zatem, że nie jest zatem tak jak obecnie wywodzi skarżąca, jakoby opiekę sprawowała począwszy od 2007 r., co sugerować by mogło, że od początku tegoż roku. Z dowodów zebranych w sprawie wynika, że taką opiekę mogła sprawować do końca 2007 r., co jednakże jeszcze samoistnie nie przesądza też, że powódka przeprowadziła się do siostry i razem z nią mieszkała.

Powódka zdaje się mylnie uważać, że fakt wspólnego zamieszkiwania winien być oceniany przez pryzmat tego, czy osoba ubezwłasnowolniona całkowicie jest w stanie samodzielnie prowadzić gospodarstwo domowe i czy wymaga całodobowej opieki. Dlatego też bez znaczenia dla kierunku rozpoznania sprawy pozostawało wykazanie konieczności sprawowania przez powódkę opieki całodobowej nad A. W.. W związku z tym wniosek dowodowy powódki sformułowany w apelacji, abstrahując już od tego, że jest spóźniony w świetle art. 380 k.p.c., jest przede wszystkim zbędny w rozumieniu art. 227 k.p.c., wedle którego przedmiotem dowodu są fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie. Wniosek dowodowy sformułowany w apelacji stanowi jedynie twierdzenia powódki i zmierza do wykazania sprawowania opieki na siostrą, a nie dotyczy wprost zamieszkania powódki wraz z siostrą. Nie uszło

też uwadze Sądu, że dowód, którego dopuszczenia domaga się powódka w postaci rocznego sprawozdania z tytułu sprawowanej opieki, a z którego ma wynikać, że podopieczna tzn. siostra powódki mieszkała wraz z powódką oraz jej mężem S. (zwrócić należy uwagę, że to ostatnie twierdzenie pojawiło się po raz pierwszy w apelacji) w mieszkaniu przy ul. (...) w S. (k. 364v.) został sporządzony w dniu 26 maja 2010 r. Jak już wspomniano zamieszkiwanie powódki z siostrą należało jeżeli już badać na dzień 22 marca 2007 r., a więc skoro siostra powódki została ubezwłasnowolniona w dniu 12 marca 2009 r. okoliczności związane z ubezwłasnowolnieniem i koniecznością sprawowania opieki nie miały znaczenia dla kierunku oceny istnienia wspólnego zamieszkiwania. Nadto zwrócić należy uwagę na to, że fakt, iż dana osoba wymaga całodobowej opieki nie oznacza, że jest nią otoczona. Symptomatyczne jest, że powódka twierdzi, że taką opiekę sprawowała w związku z czym była niejako zmuszona mieszkać razem z siostrą, a nie podaje żadnych osobowych źródeł dowodowych w postaci zeznań świadków – choćby sąsiadów, którzy mogliby potwierdzić wspólne zamieszkiwanie powódki z siostrą.

Wreszcie dla wzmocnienia argumentacji Sądu Okręgowego co do tego, że powódka razem z siostrą nie zamieszkiwała zauważyć należy, że sama powódka w treści oświadczenia o stanie rodzinnym, majątku i dochodach złożonego na potrzeby zwolnienia od kosztów sądowych w rubryce nr 6 wprawdzie podała, że mieszkanie przy ul. (...) zajmuje, lecz zadłużenie lokalu rośnie ponieważ nie jest w stanie wraz z mężem utrzymać mieszkania z którego nigdy fizycznie nie korzystali (k. 159). Niemożliwym jest zamieszkiwanie w lokalu i nie korzystanie z niego. Zresztą sama powódka twierdziła o nawiązaniu na powrót stosunków z siostrą, po dłuższej przerwie, najwcześniej we wrześniu 2007 r. Uznać więc należało jak prawidłowo uczynił to Sąd Okręgowy, że powódka nie mieszkała w lokalu przy ul. (...), w każdym razie na pewno nie mieszkała tam w marcu 2007 r.

Podsumowując powyższe rozważania, skoro powódka nie miała szansy na przyjęcie jej w poczet członków spółdzielni i zawarcie umowy o ustanowienie na jej rzecz spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu zarówno na dzień śmierci siostry A. W. (1) tj. 22 stycznia 2010 r., jak i na dzień wypowiedzenia przez nią członkostwa, a następnie podjęcia uchwały przez pozwaną spółdzielnię o jego przyjęciu tj. na dzień 22 marca 2007 r., to tym samym nie wykazała, że wskutek działań czy też zaniechań któregośkolwiek z pozwanych poniosła w ogóle jakakolwiek szkodę, tym bardziej uzasadniającą dochodzenie zapłaty w tym procesie solidarnie przez pozwanych kwoty 400 000 zł. tytułem odszkodowania za wyrządzoną szkodę.

Dlatego też Sąd Okręgowy ostatecznie właściwie ocenił, że powódka – skoro nie ma szansy na przyjęcie jej w poczet członków spółdzielni i przydział lokalu, nie ma też interesu prawnego w rozumieniu art. 189 k.p.c. do domagania się ustalenia nieważności czynności prawnych i podjętych uchwał Spółdzielni.

Tytułem uwagi ogólnej, wedle art. 189 powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. Przepis ten określa materialnoprawne przesłanki zasadności powództwa, w którym powód domaga się sądowego ustalenia istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa. Powództwo będzie oddalone przede wszystkim, jeżeli powód nie ma interesu prawnego do jego wytoczenia, ale także, jeżeli interes taki istnieje, ale twierdzenie powoda o istnieniu lub nieistnieniu stosunku prawnego okaże się bezzasadne. Interes prawny zachodzi, jeżeli sam skutek, jaki wywoła uprawomocnienie się wyroku ustalającego, zapewni powodowi ochronę jego prawnie chronionych interesów, czyli definitywnie zakończy spór istniejący lub prewencyjnie zapobiegnie powstaniu takiego sporu w przyszłości. Powyższe rozumienie interesu prawnego znalazło odzwierciedlenie w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 29 marca 2012 r. o sygn. akt I CSK 325/11, w którym Sąd stwierdził, że o prawnym charakterze interesu, czyli o potrzebie wszczęcia oznaczonego postępowania i uzyskania oznaczonej treści orzeczenia decyduje, istniejąca obiektywnie, potrzeba ochrony sfery prawnej powoda. Tak pojmowany interes prawny może wynikać zarówno z bezpośredniego zagrożenia prawa powoda, jak i też może zmierzać do zapobieżenia temu zagrożeniu. Interes prawny występuje także wtedy, gdy istnieje niepewność stanu prawnego lub prawa, gdy określona sytuacja zagraża naruszeniem uprawnień przysługujących powodowi bądź też stwarza wątpliwość co do ich istnienia czy realnej możliwości realizacji. Powództwo o ustalenie może być wniesione w każdym czasie, gdyż żąda się w nim ustalenia prawa lub stosunku prawnego według stanu istniejącego w chwili wyrokowania -art. 316 §1 k.p.c.

Powództwo o ustalenie nieważności umowy przysługuje zawsze wtedy gdy strona powodowa wykaże swój interes prawny, niezależnie od tego, czy są wystarczające podstawy materialnoprawne do uwzględnienia tego powództwa, jednakże jego uwzględnienie jest już zależne od wyniku przeprowadzonego postępowania sądowego, że wystąpiły przesłanki materialnoprawne, na których opierało się powództwo. Nieważność czynności prawnej następuje *ex tunc*, z mocy prawa. Co do zasady jest oczywiście dopuszczalne na podstawie art. 189 k.p.c. ustalenie, że czynność prawna jest nieważna. Jednak dopiero wykazanie posiadania interesu prawnego umożliwia w ogóle badanie prawdziwości twierdzeń strony powodowej, że wymieniony w powództwie stosunek prawny lub prawo istnieje, bądź nie istnieje. Tak więc dopiero dowiedzenie interesu prawnego otwiera sądowi drogę do badania prawdziwości twierdzeń powódki o tym, że dany stosunek prawny lub prawo rzeczywiście istnieje bądź nie istnieje, zatem, w okolicznościach sprawy, badania czy kwestionowana przez powódkę umowa (uchwała) jest nieważna (art. 58 k.c. czy odpowiednie przepisy ustawy prawo spółdzielcze).

Zważywszy zatem na wyprzedzający, w stosunku do przesłanki zasadności powództwa, charakter przesłanki interesu prawnego, Sąd Okręgowy trafnie w zasadzie przed oceną ważności umowy, poddał ocenie istnienie interesu prawnego powódki. Uzależnienie powództwa o ustalenie od interesu prawnego trzeba oceniać elastycznie, z uwzględnieniem konkretnych okoliczności danej sprawy i celowościowej jego wykładni, i wreszcie od tego, czy w drodze innego powództwa strona może uzyskać ochronę swoich praw. Pojęcie interesu prawnego powinno być zatem interpretowane z uwzględnieniem oceny, czy wynik postępowania doprowadzi do usunięcia niejasności i wątpliwości w tym zakresie i zapewni powodowi ochronę jego prawnie chronionych interesów, a więc czy definitywnie zakończy istniejący spór ewentualnie, czy zapobiegnie takiemu sporowi w przyszłości.

Po tych ogólnych rozważaniach prawnych, powracając na grunt rozpoznawanej sprawy stwierdzić trzeba, że powódka nie wykazała posiadania interesu prawnego (potrzeby prawnej) w ustaleniu. Nie sposób przyjąć by po stronie powódki istniała niepewność co przysługujących jej praw. Żadne prawa w zakresie roszczeń wynikających z art. 15 ust. 2 u.s.m., co zostało już wyżej wyjaśnione, powódce nie przysługują. Powódka nie jest następcą prawnym siostry, co również prawidłowo wyjaśnił już Sąd Okręgowy. Orzecznictwo ustaliło zasadę, że nie ma interesu prawnego ten, kto może poszukiwać ochrony prawnej w drodze powództwa o zasądzenie świadczeń pieniężnych (np. gdy dług stał się już wymagalny) lub niepieniężnych. Zasada ta opiera się na założeniach, że, po pierwsze, wydanie wyroku zasądzającego możliwe jest, jeżeli także ustalona zostanie legitymacja czynna powoda, oraz po drugie, że wyrok tylko ustalający istnienie stosunku prawnego nie zapewni ostatecznej ochrony prawnej, ponieważ nie jest – w przeciwieństwie do wyroków zasądzających – wykonalny na drodze egzekucji sądowej.

Nadto jako, że powódka nie jest następcą prawnym zmarłej siostry (jak wynika z oświadczenia samej powódki następcami prawnymi są wnukowie tj. synowie zmarłego syna A. W. (1): M. i W.), a więc nie przysługuje jej legitymacja do domagania się unieważnienia uchwał Spółdzielni. Zgodnie bowiem z art. 42 § 4 prawa spółdzielczego każdy członek spółdzielni lub zarząd może wytoczyć powództwo o uchylenie uchwały. Jednakże prawo zaskarżenia uchwały w sprawie wykluczenia albo wykreślenia członka przysługuje wyłącznie członkowi wykluczonemu albo wykreślonemu. Pomijając już kwestię związaną z zachowaniem postępowania wewnątrzspółdzielczego, mając na uwadze powyższą regulację powódka, jako, że nie jest następcą prawnym członka spółdzielni, nie ma legitymacji do domagania się uchylenia uchwał. W przypadku natomiast ustalenia, że powódka jest następcą prawnym po zmarłej siostrze, wówczas podjęciu uległoby zawieszono postępowanie (co nie nastąpiło) w sprawie zawisłej przed Sądem Rejonowym Szczecin Prawobrzeże i Zachód I Wydział Cywilny w Szczecinie o sygn.. akt I C 244/09, w której notabene w części jest ten sam przedmiot postępowania (k. 284). A. W. (2) domagała się w powoływanym postępowaniu ustalenia, że pełnomocnictwo udzielone w dniu 25 stycznia 2007 r. jest nieważne, a nadto ustalenia, że dwie umowy sprzedaży z dnia 7 marca 2007 r. zawarte w formie aktu notarialnego nr (...) i (...) są również nieważne.

Odnosząc się z kolei do apelacji powódki w tej części, w której zarzucała wadliwe niezastosowanie przez Sąd Okręgowy normy art. 102 k.p.c., co skutkowało obciążeniem jej kosztami procesu, stwierdzić należy, że rozstrzygnięcie Sądu jest prawidłowe. Dla oceny zasadności zarzutu powódki w tym zakresie determinujące znaczenie posiadało ustalenie, czy w sprawie zachodzi „szczególny przypadek”, o którym mowa w art. 102 k.p.c. uzasadniający zwolnienie powódki

od obowiązku ponoszenia kosztów zastępstwa sądowego pozwanej Spółdzielni w wysokości 7.217 zł. Sąd Okręgowy pomimo zwolnienia powódki od kosztów sądowych w sprawie, obciążył ją kosztami zastępstwa procesowego pozwanej, co - jak podniosła w apelacji - jest nieuzasadnione.

Tymczasem powyższe stanowisko Sądu pierwszej instancji sprowadzające się uznania, że istnieją podstawy do obciążenia powódki kosztami podziela Sąd Apelacyjny. Przede wszystkim zaznaczyć należy, że instytucja odstąpienia od obciążania kosztami strony, która winna je ponieść zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy (art. 98 § 1 k.p.c.) stanowi wyjątek, który można stosować w przypadkach szczególnie uzasadnionych związanych przykładowo z położeniem strony obowiązanej do poniesienia kosztów. Wypadek szczególnie uzasadniony, o którym mowa w treści art. 102 k.p.c. oznacza sytuacje procesowe odbiegające od normy, zawierające elementy społecznie nieuzasadnionego pokrzywdzenia i naruszające poczucie sprawiedliwości (vide: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 sierpnia 2011 r. o sygn. akt I CZ 52/11, opubl. Lex nr 1084690).

Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 15 czerwca 2011 r. w sprawie o sygn.. akt V CZ 23/11 (Lex nr 864028) wskazał, że sposób skorzystania z art. 102 k.p.c. jest suwerennym uprawnieniem sądu orzekającego i od oceny tego sądu należy przesądzenie, że taki szczególnie uzasadniony wypadek nastąpił w rozpoznawanej sprawie oraz usprawiedliwia odstąpienie od obowiązku ponoszenia kosztów procesu. Podał Sąd, że zakwalifikowanie przypadku jako "szczególnie uzasadnionego" wymaga rozważenia całokształtu okoliczności faktycznych sprawy. Ingerencja w to uprawnienie, w ramach rozpoznawania środka zaskarżenia od rozstrzygnięcia o kosztach procesu, następuje jedynie w sytuacji stwierdzenia, że dokonana ocena jest dowolna, oczywiście pozbawiona uzasadnionych podstaw. Tymczasem na gruncie rozpoznawanej sprawy skoro odstąpienie od obowiązku ponoszenia kosztów procesu zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy nie nastąpiło, oznacza to, że Sąd Okręgowy nie dopatrywał się na tyle ciężkiej sytuacji materialnej powódki oraz jej ciężkiego położenia, które mogłyby stanowić podstawę do odstąpienia od obciążania powódki kosztami procesu.

Okoliczności rozpatrywanej sprawy były zaś takie, że powódka domagała się zapłaty odszkodowania, za szkodę jaką poniosła na skutek działań pozwanych: Spółdzielni oraz małżonków M. jako osób pomocnych w wyrządzeniu szkody wedle art. 422 k.c., a która polegała na tym, że została pozbawiona po śmierci siostry roszczenia do Spółdzielni o przyjęcie w poczet członków i ustanowienie na jej rzecz spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu mieszkalnego, a następnie możliwości nabycia jego własności za „symboliczną złotówkę” (k. 279v.).

Przede wszystkim zaakcentować należy, że wadliwa jest argumentacja skarżącej, jakoby fakt zwolnienia przez Sąd pierwszej instancji od kosztów sądowych w trakcie trwania postępowania, powodował konieczność pochylenia się nad ciężką sytuacją materialną i – jak podaje powódka na etapie apelacji - osobistą i odstąpienie od obciążania jej kosztami. Po pierwsze powódka reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika przed zamknięciem rozprawy nie wskazywała na swoją szczególnie ciężką sytuację (k.331-332), jak też w piśmie z dnia 28 marca 2012 r. nie sposób odszukać wniosku powódki o rozważanie przez Sąd możliwości odstąpienia od obciążania jej kosztami w oparciu o treść art. 102 k.p.c. (k. 278). Przy czym wyjaśnić jednocześnie należy, że Sąd Okręgowy nie był zobligowany do wskazywania przyczyn, dla których nie zastosował danej normy - w tym przypadku art. 102 k.p.c., szczególnie, że wniosku powódki o jego zastosowanie nie było. Wedle ugruntowanego stanowiska judykatury zastosowanie art. 102 k.p.c. nie jest uzależnione od tego czy strona postępowania wystąpiła z wnioskiem (i z jakim skutkiem) o zwolnienie jej od kosztów sądowych (vide: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 października 2012 r. o sygn. akt I Cz 83/12, opubl. LEX nr 1232752).

Wprawdzie powódka w apelacji podaje, że jej stan materialny nie uległ zmianie od czasu rozpatrzenia jej wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych, co nastąpiło w dniu 9 września 2011 (k.162), a z oświadczenia złożonego na potrzeby wniosku o zwolnienie wynika zaś, że powódka jest zarejestrowana jako osoba bezrobotna, bez prawa do zasiłku, a jej mąż otrzymuje zasiłek pielęgnacyjny w wysokości 520 zł od MOPS, niemniej jednak pomija powódka milczeniem, że była właścicielem domu przy ul. (...), który przekazała w listopadzie 2010 r. najmłodszej córce, i z którą obecnie mieszka, a na jej rzecz ustanowiono nieodpłatną służebność mieszkania (oświadczenie na k. 255 v., odpis z księgi wieczystej k. 296-304). Nadto wbrew twierdzeniom zawartym w apelacji, powódka w dniu rozprawy przed

Sądem Okręgowym tj. 12 stycznia 2012 r. otrzymywała emeryturę w wysokości 1.200 zł, a więc nie jest tak, że jej stan majątkowy się nie zmienił, a nawet pogorszył (k. 362).

Wreszcie dla wyczerpania krytyki stanowiska powódki która podała, że niniejsza sprawa została zainicjowana i stanowiła „słuszną walkę”, którą podjęła jeszcze za życia A. W. (1) jako jej opiekun prawny z uwagi na to, że nie może pogodzić się z niegodziwością, która spotkała jej zmarłą siostrę, wskazać należy, że sprawa niniejsza takiego charakteru nie ma. Krótko rzecz ujmując, wedle twierdzeń zawartych w piśmie powódki z dnia 28 marca 2012 r. w sprawie chodzi o to, że powódka chce uzyskać odszkodowanie z tytułu utraty - jak twierdzi na skutek działań Spółdzielni i małżonków M. - prawa do lokalu, które następnie mogłaby nabyć za „symboliczną złotówkę”, a który to lokal nie stał się składnikiem jej majątku. Zatem powódka dochodzi w niniejszej sprawie wyłącznie swych praw (a nie siostry) i to o charakterze majątkowym, a więc winna liczyć się z koniecznością ponoszenia kosztów procesu. Siostra powódki- A. W. (2), pomimo dokonanej zamiany, a następnie sprzedaży swojego mieszkania, nadal mieszkała przy ul. (...) w S., a małżonkowie M. nigdy w przedmiotowym lokalu nie zamieszkali.

Sam brak wysokich dochodów, czy też nieposiadanie nieruchomości nie stanowi podstawy odstąpienia przez Sąd od stosowania - podstawowej w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach - zasady odpowiedzialności za wynik sprawy. Gdyby intencją ustawodawcy było uzależnienie powstania obowiązku zwrotu przeciwnikowi kosztów procesu od sytuacji majątkowej zobowiązanego, to z pewnością nie wprowadziłby on do ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych art. 108, wskazującego, że od obowiązku tego nie zwalnia nawet zwolnienie strony od kosztów sądowych. Aby sytuacja majątkowa implikować mogła zastosowaniem art. 102 k.p.c., konieczne jest stwierdzenie, że zaistniały jeszcze inne związane z przebiegiem procesu, bądź pozostające na zewnątrz fakty, zasługujące na miano szczególnych. Powódka winna liczyć się - w przypadku przegrania procesu - z ujemnymi konsekwencjami majątkowymi w postaci konieczności zwrotu przeciwnikowi poniesionych przez niego celowych kosztów procesu dla obrony jego praw.

W ocenie Sądu odwoławczego w realiach niniejszej sprawy nie sposób więc dostrzec takich okoliczności, które kwalifikowałyby ją jako szczególną, a tym samym stanowiłyby asumpt do orzeczenia o tych kosztach zgodnie z zasadą słuszości. Z tych względów Sąd Apelacyjny uznał, że w sprawie nie ma szczególnych okoliczności pozwalających choćby na częściowe odstąpienie od obciążania powódki kosztami postępowania poniesionymi przez pozwaną Spółdzielnię, o których mowa w treści art. 102 k.p.c. Powódka winna w całości pokryć koszty postępowania pozwanej sprowadzających się do kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 7.217 zł na podstawie art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. i art. 99 k.p.c., w oparciu o § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U Nr 163 z 2002 r. poz. 1349).

Z tych wszystkich względów orzeczono jak w punkcie II. sentencji, na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono w punkcie III i IV sentencji na podstawie art. art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. i art. 99 k.p.c., ustalając wysokość wynagrodzenia pełnomocników pozwanych w tym postępowaniu: pełnomocnika Spółdzielni w oparciu o treść § 6 pkt 7 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 wyżej cyt. rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. oraz pełnomocnika małżonków M. o treść § 6 pkt 7 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, nie zaistniały przy tym przesłanki do zastosowania - także w zakresie tego rozstrzygnięcia - dyspozycji art. 102 k.p.c. z przyczyn wcześniej wskazanych. Choroba męża powódki również nie stanowi podstawy do odstąpienia od obciążania jej kosztami pełnomocników strony pozwanej. Skarżąca winna liczyć się z konsekwencjami przegrania sprawy. Wyjaśnić dodatkowo należy powódce, że jedną kwestią jest co najmniej wątpliwy moralnie sposób zadysponowania pełnomocnictwem przez P. J. udzielonym mu przez siostrę powódki, a czym innym dochodzenie przez nią przysługujących jej - w jej ocenie- praw, które mogły się stać majątkowymi na znacznym poziomie - na co wskazuje choćby wartość dochodzonego roszczenia przez powódkę. Podkreślić przy tym należy, że siostra powódki zamieszkiwała w lokalu, do którego formalnie już praw nie miała.

Orzeczenie w punkcie V. sentencji o kosztach zastępstwa procesowego pełnomocnika z urzędu ustanowionego dla powódki oparto na treści art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. i art. 99 k.p.c., w oparciu o § 6 pkt 7 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 15 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U Nr 163 z 2002 r. poz. 1349) oraz art. 22³ ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (t.jedn. Dz.U. z 2010, Nr 10, poz. 65).

Jako, że w rubrum zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie wkraśl się błąd co do brzmienia nazwiska pozwanych, należało dokonać sprostowania wyroku w tej części z urzędu, o czym orzeczono na podstawie art. 350 § 1 i 3 k.p.c. (pkt I sentencji).

Marta Sawicka Dariusz Ryszał Mirosława Gołuńska